



# U Wszechpośredniczki

pismo wspólnoty parafialnej pw. Matki Boskiej  
Wszechpośredniczki Łask i Św. Antoniego  
w Jedłowniku; numer 149;4 października 2009r.





# Maryja woła

A: Witamy Was drogie dzieci w nowym roku szkolnym;)

M: Mamy nadzieję, że tak jak my, wypoczęliście i nabraliście sił do pracy w nowym roku szkolnym.

A: Ale wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, zaczął się także nowy rok formacyjny naszej maryjkowej wspólnoty. Dzieci Maryi, zarówno te z naszej parafii jak i te z całego śląska nabierały sił na nowy rok uczestnicząc w rekolekcjach Dzieci Maryi w czasie wakacji. To niezwykle czas pełen wspólnej modlitwy, zabawy, śpiewu i wycieczek. Dzieci nabierały nowych umiejętności np. gospodarczych czy teatralnych. Pilnowały porządku w poszczególnych punktach rekolekcyjnych, zdobywały szczyty gór. Każdy uczestnik mógł znaleźć coś dla siebie, odkryć nowy talent i rozwijać go wspólnie z grupą. Myślę, że był to niezapomniany czas dla uczestników.

M: W zeszłym tygodniu w Katedrze Chrystusa Króla w Katowicach odby się dzień wspólnoty Dzieci

Maryi. W tym dniu po raz kolejny wszyscy uczestnicy spotkali się w jednym miejscu by wspólnie jeszcze raz wrócić wspomnieniami do minionych chwil przebytych rekolekcji. W tym cudownym dniu katedra rozbrzmiewała wesołym śpiewem i modlitwą Dzieci Maryi. Po uroczystej Mszy świętej, podczas której abp Damian Zimoń błogosławił wspólnocie Dzieci Maryi na nowy rok formacyjny, każdy turnus spotkał się by razem śpiewać, bawić się..;)

A: rozpoczęcie roku formacyjnego to wspaniała okazja, aby wstąpić w szeregi naszej wspólnoty;) dlatego zapraszamy Was na nasze pełne radości, uśmiechu i dobrej zabawy spotkania Dzieci Maryi w czasie, których poznacie bliżej postać Maryi i nie tylko;)

M: Ojj tak, nasza wspólnota jest otwarta, czekamy właśnie na CIEBIE! Dlatego w sobotni poranek przyjdź do nas;)

A: zapraszamy w każdą sobotę od godz. 10:30-12.00 na stare probostwo.

M: zbliża się miesiąc październik. Jest to s z c z e g ó l n y miesiąc, w czasie

którego z jeszcze większą gorliwością odmawiamy różaniec. A teraz trochę historii o modlitwie różańcowej:

To Św. Dominik otrzymał od Matki Boskiej sznur do liczenia zdrowaś Maryjo, tzw. różaniec.

A: w ok. XII w. Różaniec zastępuje zakonnikom odmawianie psalmów XIVw podział „150zdrowaś” na 15 dziesiątek z dołączeniem do każdej modlitwy pańskiej

XV w. Włączenie medytacji tajemnic i podział różańca na 5 części.

M: Ks. Arcybiskup szczególną uwagę zwracał na tę piękną modlitwę, więc zapraszamy was, drogie dzieci, do odmawiania tej może i trudnej, ale za to jak pięknej modlitwy;)

Pozdrawiamy  
Aga & Monia;)



Parafialne półkolonie dla dzieci obfitowały, jak co roku, w wiele niespodzianek. Na zdjęciu – na wycieczce w Dinoparku.

# Historia e@mailem pisana :)

Historia naszego Jedłownika każdemu jest znana, jednak niektóre wiadomości pozostają zagadką i nie do końca można je umiejscowić. Tak jest właśnie z wiadomością, właściwie e-mailem od Pana Marcina Borgieł z Czechowic – Diedzic.

W połowie czerwca poprzez stronę naszej Dzielniczy [www.jedlownik.pl](http://www.jedlownik.pl), którą prowadzę dostałam e-mail w, którym Pan Marcin pyta mnie o Pomnik Powstańców Śląskich jaki znajdował się na cmentarzu przykościelnym do 1939 roku. Wiadomość mnie zdziwiła, bo jedyny Pomnik Powstańców jaki pamiętam jest na cmentarzu przy ul.

Rogowskiej z ul. ks.Roboty.

Jak pisze dalej Pan Marcin :

*„Inicjatorem budowy tego pomnika był mój nieżyjący już dziadek : Franciszek Krakowczyk - powstaniec śląski z Czyżowic. Odstąpienia dokonał w latach 20-tych wojewoda Michał Grażyński. Posiadam dokładny opis tego pomnika a także wiele informacji pisemnych na ten temat, a także na temat powstań i kuźni polskości na tym terenie (notatki mojego dziadka - część, to dokumenty do Zbowid-u z lat 50-tych).*

*Chętnie służę pomocą. Nie znalazłem informacji, czy w Jedłowniku znajduje się jakiś pomnik upamiętniający walkę*

*powstańców o polskość.”*

Odpisując, wspomniałam o istniejącym pomniku i obiecałam poinformować się w tym temacie w Kancelarii parafialnej. Poprosiłam również o zeskanowanie dokumentów dotyczących pomnika i przesłanie ich do mnie. Sprawę razem z dokumentami przedstawiłam w kancelarii parafialnej. Ksiądz Proboszcz o istnieniu tego pomnika również słyszał, jednak w archiwum parafialnym nie ma jak dotąd żadnej wzmianki na ten temat czy fotografii, więc sprawa zostaje otwarta i ks. Proboszcz wyraził również zainteresowanie tematem. (c.d. na str.4)

Przez Chrzest Święty do Rodziny Dzieci Bożych zostali przyłączeni:



Hanna Karolina Jezusek  
Antonina Anna Jackowska  
Oskar Jan Benczek  
Oliwia Irena Sitek  
Paweł Marek Kuhn  
Kacper Miłota  
Hanna Maria Budka  
Nikodem Kamil Stabla  
Wiktor Krzysztof Galoch  
Jessica Julia Okuniew  
Maksymilian Piotr Dzitd  
Aleksandra Bichel  
Mateusz Sebastian Kowalski  
Maria Barbara Griner  
Zuzanna Dorota Guzy  
Konrad Kazimierz Sobik  
Damian Filip Kamiński  
Filip Jordan

## Z życia parafii:

Do Domu Ojca odeszli:



Bolesław Mokry I. 75  
Hubert Koziół I. 55  
Melania Adamczyk I. 69  
Joachim Mandera I. 81  
Gertruda Gardian I. 84  
Henryka Staniczek I. 44  
Anna Goik I. 84  
Jan Kowolik I. 57  
Albina Sornek I. 85  
Krystyna Grodzka I. 76  
Agata Mrozek I. 68  
Maria Szklarz I. 84  
Aniela Wantuch I. 86  
Żaneta Martynowicz I.22

W sakramencie małżeństwa w jedno połączyli się:



Piotr Wendelberger - Justyna Salamon  
Michał Sanecznik - Anna Kapustka  
Krzysztof Łaciok - Mirela Krzystała  
Grzegorz Magoń - Justyna Jureczko  
Waldemar Leksa - Beata Śliwa  
Arkadiusz Świerczek - Katarzyna Dziwoki  
Artur Brzezinka - Beata Mitko  
Adam Wrotkowski - Katarzyna Tarnowska  
Marcin Bujok - Agnieszka Kuhn  
Bartłomiej Puchta - Monika Szydłowska  
Krzysztof Białoń - Agata Grzenia  
Mateusz Radecki - Magdalena Pajchrowska  
Łukasz Niemier – Barbara Tatarczyk  
Krzysztofo Opolony – Marta Krzystała  
Adam Graszka – Marta Podgórska  
Marek Pyszny – Laura Widenka  
Franosz Zbigniew - Kleibert Joanna

# Historia e@mailem pisana :) (dok. ze str.3)

Ja postanowiłam więc „drażnić temat dalej” :)

Napisałam e-mail do Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Niestety stamtąd nie przyszła pomyślna wiadomość , jedynie fotografie z odsłonięć pomników przez wojewodę M. Giżyńskiego były , ale z Żor i Rybnika. Skutkiem tej wiadomości był kolejny e-mail do Muzeum w Wodzisławiu Śląskim. Przedstawiłam sprawę i poprosiłam o pomoc. Tu, niestety, kolejny brak fotografii - jednak informacje na temat pomnika są , co mnie ucieszyło.

Odpowiedź z muzeum :

„Jeżeli chodzi o ów pomnik to udało nam się znaleźć informację, że pomnik został wyburzony na zlecenie hitlerowców, którzy kazali pomnik zniszczyć samym powstańcom z Jedłownika, którzy w 1927 roku własnoręcznie go wybudowali. Oto nazwiska: Gardiusz Roman i Emil, Pękała Alfred, Cichy Karol, Grabiec Roman i inni. Poza tym jedyne zdjęcia jakie posiadamy dotyczą odsłonięcia nowego pomnika w 1972 roku”.

Poszukiwania fotografii trwają nadal. Stąd apel do Was kochani , którzy trzymacie w rękach ten numer naszej gazetki parafialnej o pomoc. Bardzo proszę by rodzice, młodzież , dzieci zasiedli z seniorami w domach przy kawie i „ziście” i pooglądali stare zdjęcia. Z opowiadań starszych bardzo wiele można się dowiedzieć i może przy tych wspólnych chwilach natraficie na zdjęcie pomnika.

Oto bliższa informacja opisu pomnika i inicjatywy jaką podjęto :

„Budowa pomnika została zainicjowana na jednym zebraniu grupy Czyżowice Zw. Powstańców Śląskich. Miał to być postument zbudowany w Czyżowicach dla poległych 7 powstańców z Czyżowic.

Podaliśmy myśl, żeby zbudować

pomnik na cmentarzu w Jedłowniku., jako wspólnej mogiły dla wszystkich poległych 8 komp. 14 p.p. Pochodzących też z tej samej parafii Jedłownik, do której należą wioski Czyżowice, Turza i Turzyca.

Wykonałem projekt pomnika z betonu w formie ołtarza zbudowanego nad mogiłą. Dla przechowania aktu erekcyjnego wraz z wykazem poległych przewidziałem wystającą szafkę betonową w formie tabernakulum.

W zbiorce funduszków na budowę pomnika wyróżniki się Matuszczyk Alojzy i Mokry z Jedłownika oraz Wojciech Prokop z Wodzisławia.

Roboty murarskie i betoniarskie zostały wykonane przez Mrniołów z Turzyca oraz ?( nie można odczytać z dokumentu nazwiska ) z Jedłownika.

Zużyto całość cementu na budowę cokołu pomnika, na zasklepienie mogiły, na wykonanie płyty przed pomnikiem oraz 8 słupków na podtrzymanie łańcucha jako ogrodzenia mogiły.

Na tabernakulum umieściłem Krzyż Powstańczy wykonany z betonu a po każdej stronie tabernakulum wyrzeźbiłem wypukły wianek laurowy.

Na dolnej części cokołu wykonałem napis w betonie :

- 1)rzeźbą wypukłą : CZEŚĆ POLEGŁYM POWSTAŃCOM
- 2)rzeźbą wklęsłą : Za wiarę i Wolność Ojczyzny
- 3)rzeźbą wklęsłą : Nie rzucim ziemi – skąd nasz Ród !

Odsłonięcia pomnika dokonał ówczesny Wojewoda Śląski Michał Giżyński.

Fotografia pomnika była umieszczona w ilustrowanym dodatku niedzielnym „Polonica”.

W 1939 r. okupant hitlerowski nakazał zburzyć pomnik.

Obecnie byłoby na czasie pomyśleć o zbudowaniu podobnego pomnika na cmentarzu.

Rybnik, dnia 10.II.54

Krakowczyk Franciszek ”.

Jeśli ktoś z Was natrafi na fotografię proszę o zeskanowanie i przesłanie na e-mail [marzena@jedlownik.pl](mailto:marzena@jedlownik.pl) lub przyniesienie do kancelarii parafialnej albo zakrystii w podpisanej kopercie, po zeskanowaniu zdjęcie zostanie oddane.



Machnik Marzena.

# Intencje Mszy Świętych

## **Niedziela – 4. 10.2009 r. – 27 Niedziela Zwykła**

- 7.00 – Do Op. Bożej za wst. MBWŁ z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze w int. rodziny Kafka  
9.30 – Za + Franciszka Topisz, żonę Teodozję, zmarłe dzieci, synową Annę, zięcia Maksymiliana, Danutę Fojcik  
11.00 – Za + Stanisława i Eugenię Rączka  
11.00 – Za + Mariannę i Józefa Sorbian  
16.30 – Za + Irenę Sitek, syna Mariana

## **Poniedziałek – 5. 10.2009 r. – Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, zak.**

- 6.30 – Za + Wiktora i Joannę Marcol  
6.30 – Za + Henryka Adamczyk, żonę Helenę, rodziców z obu stron  
17.00 – Za + Elżbietę Opiół, męża Wiktora, trzech synów, trzy synowe, wnuka Andrzeja, Augustyna Kozubek, żonę Antoninę  
17.00 – Za + Pawła Pielorz ( 2 r. śm.)

## **Wtorek - 6. 10.2009 r. – Dzień powszedni**

- 6.30 – Do Op. Bożej za wst. MBWŁ z ok. 70 r. ur. w int. Zygmunta Pośpiech  
6.30 – Za + Franciszka Pośpiech, Piusa i Amalię Machnik, syna Romana  
17.00 – Za + Henryka Michalski ( 4 r. śm.), żonę Anastazję

## **Środa – 7. 10.2009 r. – Wspomnienie NMP Różańcowej**

- 6.30 – Za + Wincentego Chromik, żonę Konstantynę  
6.30 – Za + Ernesta Czapla ( 6 r. śm.)  
17.00 – Za + Augustyna Szuścik, żonę Helenę, rodziców z obu stron  
17.00 – Za + Teresę Kubis (ur.)

## **Czwartek – 8. 10.2009 r. – Dzień powszedni**

- 6.30 – Za + Łucję i Józefa Michałek  
6.30 – Za + Jana i Gertrudę Grychnik, syna Franciszka  
17.00 – Za + Helenę Matuszek ( 18 r. śm.)  
17.00 – Do Op. Bożej za wst. MBWŁ z ok. 75 r. ur. w int. Herberta Zajęc

## **Piątek – 9. 10.2009 r. – Wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka, bpa**

- 6.30 – Za + Jana i Martę Siemko, rodziców, Jana i Zofię Szkudliński  
6.30 – Za + Janinę Płaczek ( 8 r. śm.)  
17.00 – Za + Zofię i Karola Bloksza, dwie córki, wnuczkę i zięcia  
17.00 – Za + Leonarda Mazurek ( 1 r. śm.)

## **Sobota – 10. 10.2009 r. – Dzień powszedni**

- 7.00 – Za + Ludwinę Adamczyk ( 24 r. śm.), męża Henryka, Wilhelma i Annę Mrozek  
7.00 – Za + Marię Adamczyk ( 25 r. śm.), męża Maksymiliana, Józefa Parzych  
16.30 – Za + Sebastiana Cojg ( 4 r. śm.)  
16.30 – Za + Urszulę Wabińską – Plewnia, Gertrudę i Karola Plewnia

## **Niedziela – 11. 10.2009 r. – 28 Niedziela Zwykła**

- 7.00 – Za + Emilię Nowak, męża Pawła, rodziców z obu stron  
7.00 – Za + Agatę Mrozek ( 30 dz. po śm.)  
9.30 – Za + Martę Musioł, rodziców Zofię i Wincentego Prusowski  
11.00 – Za + Jana, Helenę i Halinę Urbanek  
16.30 – Za + Katarzynę Margalską ( 1 r. śm.) brata Stanisława, babcię Agnieszkę

# Ogłoszenia duszpasterskie

4. 10. 2009 r.

**Kolekta specjalna** na prace wykończeniowe w domu parafialnym. „Bóg zapłać” za ofiary.

**Niedziela – 4. 10. 2009 r. – Tydzień Miłosierdzia**

16.00 – Różaniec

16.30 – Msza św.

**Poniedziałek - 5. 10. 2009 r. – Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, zak.**

16.00 – Kancelaria.

**Wtorek – 6. 10. 2009 r. – dzień powszedni**

19.00 – Katecheza przedmałżeńska dla uczniów drugich klas ponadgimnazjalnych.

**Środa – 7. 10. 2009 r. – Wspomnienie NMP Różańcowej**

Po porannej Mszy św. nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy.

16.30 – Katecheza dla 5-latków.

17.30 – Nabożeństwo różańcowe w czasie, którego poświęcimy różańce dzieciom przygotowującym się do wczesnej i pierwszej komunii św.

**Czwartek – 8. 10. 2009 r. – dzień powszedni**

16.30 – Katecheza dla 6-latków.

Po nabożeństwie różańcowym próba chóru parafialnego.

**Piątek – 9. 10. 2009 r. – Wspomnienie bł. Wincentego Kadłubka, bpa**

17.00 – Msza św. szkolna i nabożeństwo różańcowe – zapraszamy dzieci.

19.00 – Oaza.

**Sobota – 10. 10. 2009 r. – dzień powszedni**

9.00 – Spotkanie ministrantów.

10.30 – Spotkanie Dzieci Maryi.

16.00 – Nabożeństwo różańcowe i spowiedź przed niedzielą.

**Niedziela – 11. 10. 2009 r. – 28 Niedziela Zwykła – Dzień Papieski**

**Kolekta** na Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach.

Przed kościołem zbiórka na „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

16.00 – Nabożeństwo różańcowe.

16.30 – Msza św.

\* Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do licznego udziału w nabożeństwach różańcowych, które będziemy odprawiać: poniedziałek – piątek o godz. 6.00 i 17.30

sobota i niedziela – o godz.. 6.30 i 16.00

\* Zbliża się Uroczystość Wszystkich Świętych. Prosimy o wcześniejsze uporządkowanie grobów naszych bliskich zmarłych.

\* Polecamy do czytania „Gościa Niedzielnego” i gazetkę parafialną „U Wszechpośredniczki”.

# RODZINA OD KUCHNI



N a pytanie: „dlaczego człowiek nosi odzież?” jest tylko jedna odpowiedź, ale za to wieloznaczna. Po pierwsze – ubieramy się dla ochrony przed czynnikami atmosferycznymi (chłód, nadmierne słońce), u innych stworzeń stałocieplnych tę funkcję spełnia futro lub upierzenie. Po drugie - by osłonić intymne części ciała, tak, jak zrobili to Adam i Ewa. Po trzecie – przez strój coś chcemy innym ludziom zakomunikować. Albo przynależność do jakiejś społeczności – mamy tu na myśli wszelkiego rodzaju umundurowania, ale również stroje regionalne, albo szczególne wydarzenia w naszym życiu – spójrzmy na pamiątkowe zdjęcia komunijne, ślubne czy maturalne, albo też wykonywanie określonych czynności: chcemy popływać – to raczej nie zakładamy garnituru, do spawania nie zabieramy się w koszuli nocnej, do jazdy na nartach służą nam specjalne buty, a na Eucharystię, szczególnie niedzielną, też mamy inny strój. No i jeszcze jedna funkcja ubioru, bardzo ważna: poprzez strój, jego styl, kolorystykę, umiejętność dopasowania go do sytuacji mówimy coś o sobie. Manifestujemy swoją indywidualność.

No tak... Z ciuchami zawsze były problemy, szczególnie jak idzie o damską część ludzkości. Mam jednak wrażenie, że kiedyś to wszystko było znacznie prostsze. Dziś zalewają nas różne style, moda zmienia się w takim tempie, że bieda nadażyć. Jedyne wyjście, to wypracować własny model, nie dać się wciągnąć, bo efekt może być taki, że cztery modnisie ubiorą się na wesele koleżanki zgodnie z najnowszymi trendami mody, ale za to prawie identycznie...

Młode pokolenie kobiet, no, to zupełnie najmłodsze, już przywiązuje wielką wagę do stroju. Okazuje się, że niektóre mamusie, by zminimalizować poranne problemy z tym związane, przygotowuje dla swoich kilkuletnich pociech 3, 4 wersje stroju do wyboru. Szkoła, oprócz swej funkcji dydaktycznej jest swoistym targowiskiem próżności i nie zmieniają tego nawet mundurki, zaledwie przykrywające tekstylne ekstrawagancje młodych dam, które to (te „ekstrawagancje”), są głównym tematem rozmów, a nawet plotek w dziewczęńskich kręgach. Prawdziwy problem powstaje, gdy szkoła zdejmuje z uczniów obowiązek noszenia mundurków, obligując w zamian do odpowiedniego stroju. Jego krótka charakterystyka przedstawiona przez dyrekcję (spódniczka do pół uda, bluzka za pępek i z rękawami, stonowane barwy) budzi przestrach i trwogę zarówno uczennic, jak i niektórych mam. Co w takiej sytuacji robić? Buntować się razem z nastolatką? Lepiej chyba odwołać się do jej młodej „dorobności” i zaproponować dostosowanie stroju do sytuacji, a więc plażowe bluzki – na plażę, po lekcjach, a do szkoły coś „grzeczniejszego”. Z pewnością spotka się to z uznaniem pedagogów, a i mądrzejszych koleżanek też. Ta sama zasada dotyczy chłopców, którzy w pewnym okresie życia zaczynają czuć paniczny strach przed kołnierzykiem, a krok spodni opada im aż do kolan... Co się sprawdza na deskorolce, niekoniecznie musi się nadawać do szkoły.

Jeżeli nauczymy nasze dzieci dostosowywać strój do sytuacji już teraz, ułatwimy im życie w przyszłości. Ileż to osób nie dostało pracy, bo wybrali się na rozmowę kwalifikacyjną nieodpowiednio ubrani? Ileż dziewcząt „przegrało” w oczach

wartościowych chłopców, bo urządziły sobie plażę z ulicy?

Anglojęzyczny termin *dress code* oznacza nie co innego, jak właśnie to, co powyżej napisałam. Inny strój w pracy czy szkole, inny w czasie wolnym. Opłaca się potraktować to zagadnienie tak poważnie, jak naukę obcych języków. Dostosowanie stroju do sytuacji to sprawność równie ważna jak umiejętność obsługi komputera czy samochodu. Jeszcze jedno... Choć rozmowy „o ciuchach” przyjemne są raczej z koleżankami, niż z własnymi dziećmi, chyba warto podjąć ten trud. Lista problemów, jakich możemy dzięki temu uniknąć jest długa: od kłopotów z punktami za zachowanie, przez niekontrolowane wydatki (nieraz duże), po „sceny” w sklepach odzieżowych. Jeżeli uda nam się z pociechami w tej kwestii negocjować (to znaczy **każda** strona **trochę** ustępuje), zyskamy jeszcze jedną płaszczyznę do rozmów, budowania wzajemnego zaufania i szacunku.

Barbara Malirz



# Śladami Benedykta XVI

Szóstego czerwca nadszedł czas naszego szlaku pielgrzymkowego  
Tym razem śladami Papieża Benedykta XVI-go.  
Szlak ten na przepiękną Bawarię miał nas prowadzić  
I osobą obecnego papieża jeszcze mocniej zaciekać.  
Jak zwykle na trasie całej pielgrzymki otaczają nas swoją troską  
Nasz ksiądz proboszcz wraz z Panią Helenką Witkowską,  
Ale nie tylko bo jest też z nami  
Pan Andrzej- przewodnik, którego już z pielgrzymki do Pragi znamy.  
Jesteśmy w Czechach dnia pierwszego  
Gdzie dojeżdżamy do Przybramu- najświętniejszego i najstarszego Sanktuarium Maryjnego.  
Tutaj Pan Andrzej historią Świętej Góry nas zaciekawia,  
A Ks. Eugeniusz w Kaplicy Marii Panny Świętogórskiej krótkie nabożeństwo nam odprawia.  
Na nocleg jedziemy do miejscowości Klatovy,  
Gdzie większość z nas zalicza jeszcze wieczorny spacer bardzo przyjemny i zdrowy.  
Bawaria to kraina, która odznacza się malarskim pięknem krajobrazowym,  
Nieskażoną przyrodą i wielkim bogactwem kulturowym.  
Dla szukających odpoczynku prawdziwym rajem są tu liczne jeziora przejrzyste  
Parki krajobrazowe i oczywiście rozległe tereny górzyste.  
To właśnie drugiego dnia wjeżdżamy do tej krainy upojnej

I najpierw zwiedzamy Landshut – obecną stolicę Bawarii Dolnej.  
Bajkowy zamek Trausnitz góruje nad tym miastem przez lata  
Oraz Bazylika pw. św.św. Marcina i Kastulusa z największą ceglana wieżą świata.  
Miasto to zostało założone przez Ludwika – księcia bawarskiego,  
A w historii tego miejsca nie brakuje także akcentu polskiego.  
W roku 1475 książę Georg der Reiche poślubił Jadwigę – córkę Kazimierza Jagiellończyka,  
A na pamiątkę tego wydarzenia co cztery lata miasto na tzw. "Landshuter Hochzeit" się spotyka.  
Mamy tutaj tak przez nas lubiany czas wolny,  
Lecz nie dla wszystkich był on spokojny.  
Bo choć tego dnia wszystko dobrze się zapowiadało,  
To niestety od rana połowę pielgrzymów „durchpofalowało”.  
Dzięki jednak szybkiej interwencji P. Helenki w Marktł skuteczny „lek” nam podano  
I „wirusa” opanowano.  
Gmina Marktł jest miejscem urodzenia Papieża Benedykta XVI-tego  
I tam właśnie jedziemy z „wizytą” do Jego domu rodzinnego.  
Najpierw o życiu Josepha Ratzingera ciekawy film oglądamy  
A później miejscowe muzeum Jemu poświęcone zwiedzamy.



## *Z pamiętnika szczęśliwego wikarego...*

### **O mniejszości ponadnarodowej...**

W Polsce oficjalne wskaźniki i nasze doświadczenie podpowiadają nam, że my chrześcijanie jesteśmy większością. Dobrze. Zawsze jednak trzeba martwić się o jakość naszej wiary i zgodność z nią naszych poglądów i czynów.

Z reguły myślimy, że na zachodzie Europy jest o wiele gorzej. Na pewno jest mniej ludzi w kościołach, chociaż są wyjątki. Do granic absurdu doprowadzono

walkę dawną Europą, tą chrześcijańską. Różne środowiska chcą czegoś nowego, ale same nie wiedzą co by było odpowiednią alternatywą dla chrześcijaństwa. Wydaje się, że Europa powoli gaśnie.

W skali całego kontynentu chrześcijanie są mniejszością, my jesteśmy mniejszością. Trudno przyjąć to do wiadomości. Należy cieszyć się tym, że w Europie,

gdziekolwiek się znajdziemy, są chrześcijanie: ci obojętni i ci bardzo gorliwi, są świątynie, różne organizacje chrześcijańskie, szkoły i szpitale prowadzone przez Kościół, można spotkać bardzo żywotne wspólnoty modlitewne, również skupiające ludzi młodych, w wielu sanktuariach, o każdej porze dnia, spotkamy szczerze modlących się katolików (tylko we Włoszech można wymienić: Rzym, Asyż, Loreto, San Giovanni Rotondo itd.).

Jaka nas czeka przyszłość? Z Bogiem z pewnością dobra i trudna. Tak zawsze było. Do Boga należy ostatnie zdanie. My chcemy dawać wyraziste świadectwo o tym, co najważniejsze, na zachodzie Europy również, gdziekolwiek się znajdziemy. To trudne, ale możliwe, mimo, że jesteśmy mniejszością...  
Ks. Dariusz Borowiec



Przed muzeum dzielimy się na dwie grupy, by uniknąć tłoku, A w środku ciekawe rzeczy oglądamy m.in. zdjęcia, pamiątki czy chrzcielnicę z 1857 roku.

Joseph Ratzinger urodził się 16.IV.1927r. tutaj w Markt am Inn na Gómej Bawarii

Jako trzecie dziecko małżonków Józefa i Marii.

Jednak rodzina Ratzinger w Markt tylko do 1929 roku zamieszkiwała

I kilka razy jeszcze się przeprowadzała. Tittmoning, Aschau, Traunstein to miejsca związane z papieża dzieciństwem i młodością Do których jak sam mówi: "wraca myślami z wdzięcznością". Zwłaszcza do Traunstein, gdzie doznał przełomu życiowego Bo właśnie tutaj wraz z bratem wstąpił do seminarium duchownego. W czasie naszej pielgrzymki tych wszystkich miejsc jednak nie zwiedzamy, Ale tego dnia jeszcze do przepięknego miasteczka Altötting dojeżdżamy. Miasteczko to - także bliskie sercu papieża - z kultu Matki Boskiej jest znane

I jako centrum pielgrzymkowe często "Sercem Bawarii" nazywane. Benedykt XVI najpiękniejsze wspomnienia właśnie z tego cudownego miejsca zachował,

Kiedy to już jako mały chłopiec z rodzicami i rodzeństwem do Czarnej Madonny pielgrzymował.

Z radością zakwaterowaliśmy się tutaj w „Zwölf Apostel“ - zacisznym hotelu

Gdzie odpoczywamy, bo przecież osłabionych wirusem tego dnia było wielu. Tą całą nieprzyjemną sytuacją najbardziej Pani Helenka się przejmowała I przed Mszą Świętą z mocnymi gorzkimi herbatami jeszcze po pokojach biegła.

Niektórzy na placyku przed hotelem w cieniu rozłożystej lipy odpoczywają, Którą w 1980 r. posadził papież Jan Paweł II - dlatego miejscowi papieską ją nazywają.

Z drugiej strony placyku znajduje się kościół Brata Konrada ze świętym relikwiarzem

Umieszczonym w szklanej trumnie przed ołtarzem.

Po wieczornej Eucharystii relikwie świętego Konrada z Parzham całujemy

I na spoczynek do „Dwunastu Apostołów” się udajemy.

Trzeciego dnia wczesnym rankiem każdy z nas

Uczestniczy we wzruszającej Mszy Św. w Gnadenkapelle czyli Kaplicy Łask.

Wewnątrz kaplicy panuje mrok

Rozświetlany tylko płomieniami świec i błyskiem niezliczonych złotych i srebrnych wot.



To tutaj właśnie mieści się nieduża figurka z poczeriałego drewna lipowego Przedstawiająca Madonę trzymającą na ręku Jezusa małego.

Od ich szat, koron i złotego berła bije tajemniczy blask, A duża dłoń Jezuska symbolizuje ogrom rozdawanych łask.

Cudowna Figurka otoczona jest srebrnymi umami

Z sercami władców bawarskich, którzy za życia byli Matki Bożej Łaskawej czcicielami.

Różnorodne, liczne wota znajdują się też na zewnątrz Kaplicy pod arkadami Od osób uzdrowionych, ocalonych czy obdarowanych łaskami.

Tego dnia w tym miejscu jeszcze wieczorem się wzruszamy, Kiedy to idąc z krzyżem wotywnym dookoła Kaplicy - Mękę Pańską rozważamy.

Po śniadaniu naszą pielgrzymkę kontynuujemy

I z Gstadt am Chiemsee na wyspę „Fraueninsel” stateczkiem płyniemy. Samopoczucie od rana mamy dużo lepsze, lecz niebo coś się zachmurzyło,

Troszkę popadało, ale wkrótce „bawarskie słończko” pięknie nam zaświeciło. Jezioro Chiemsee to największe na Wyżynie Bawarskiej jezioro polodowcowe Toteż często określane jest jako „bawarskie morze”.

Usytuowane jest cudownie u Alp Salzburskich podnóża,

A z jego spokojnej tafli m.in. malownicza „Wyspa Kobiet” się wynurza.

Wyspa ta po „Herreninsel” jest drugą na tym jeziorze wyspą co do wielkości, Choć nieduża to dosyć gęsto zaludniona i pełna różnorodnej roślinności.

Dużą powierzchnię „Fraueninsel” żeński kościół klasztorny zajmuje, Którego charakterystyczna cebulasta wieża w krajobrazie jeziora dominuje.

Ukwieczone domki rybaków, domki letnie, urocze „knajpki” czy przystanie Wszystko to podczas spaceru wzbudza nasze zainteresowanie. I tak zwiedzając i podziwiając tych okolic niesamowite krajobrazy Obchodzimy (w towarzystwie kaczuszek) całą wyspę ...aż dwa razy. Obowiązkowo kupujemy marcepan domowej roboty - tutaj produkowany Oraz oryginalny „Chiemsee Klosterlikör” zgodnie ze starymi recepturami sporządzany.

Tak na marginesie to ten likier ziołowy przydał nam się szalenie Bo przecież jest to znany idealny środek wspomagający trawienie.

Po spacerze i zakupach każdy z nas

Kosztując miejscowych specjalistów miło spędza na wyspie wolny czas.

Popołudniu jeszcze w Tittmoning mamy krótki przystanek

I następnie zwiedzamy Burghausen - najdłuższy w Europie zamek.

Trzeci dzień Drogą Krzyżową w Altötting na Kapellplatz nam się kończy

A ciąg dalszy relacji z pielgrzymki po pięknej Bawarii nastąpi.....

Bogusława Jordan



Ostatnie wydarzenia z naszej wspólnoty parafialnej:

Powyżej: Parafialna pielgrzymka rodzin na Jasną Górę.

Po prawej: młodzież naszej parafii pod opieką Ks. Dariusza wypoczywała w Kudowie Zdroju.

Poniżej: Kiermasz – 57. Rocznica poświęcenia naszego kościoła parafialnego – jednocześnie Gminne Dożynki.



**U Wszechpośredniczki** - pismo parafii Matki Boskiej Wszechpośredniczki Łask

w Jedłowniku. Adres: Wodzisław Śl. - Jedłownik, ul. Ks. Roboty tel. 4530000.

nr konta bankowego: ING Bank Śląski 09 1050 1403 1000 0022 2092 3896

Nakład 450 egz.; e-mail: [wszechposredniczka@jedlownik.pl](mailto:wszechposredniczka@jedlownik.pl)

<http://www.parafiajedlownik.katowice.opoka.org.pl/>

Pod patronatem Ks. Prob. Eugeniusza Króliczka numer bieżący opracowali: Ks. Dariusz Borowiec, Agata Grzenia, Aga i Monika Dudka, Barbara Malirz, Marzena Machnik, Bogusława Jordan, Katarzyna Bor. Skład: Katarzyna Bor, Tomasz Piechaczek. Gazetkę drukuje: Drukarnia LEGIS – p. Grzegorz Lisiecki